

NA ŚWIECIE DOZNACIE UCISKU, ALE MIEJCIE ODWAGĘ: JAM ZWYCIĘŻYŁ ŚWIAT

1. Bóg wybrał to Sanktuarium, aby pielgrzymi doświadczyli w nim Jego obecności i łaski Miłosierdzia. Znajdują w nim schronienie ludzie zmęczeni i utrudzeni troską o wierność Bogu i zmagający się ze złem tego świata. Przychodzą także ci, których osobiste cierpienia czasami przekraczają granice ludzkiej wytrzymałości. Jezus obiecuje, że pokrzepi wszystkich, którzy Mu zaufają i powierzą swoje troski i grzechy. Potwierdził to w słowach skierowanych do św. s. Faustyny Kowalskiej: „[...] Połóż głowę na piersiach Moich, na Sercu Moim i zaczerpnij z niego siły i mocy na wszystkie cierpienia, bo gdzie indziej nie znajdziesz ulgi, pomocy, ani pociechy” (Dz 36).
2. Kiedy jesteśmy obezwładnieni cierpieniem, z głęboką wiarą błagajmy Jezusa, jak niegdyś rzymski setnik, aby Chrystus wypowiedział słowo posiadające moc uzdrowienia duszy i ciała (por. Mt 8, 5-13). Syn Boży wie, że wielu ludzi zbyt długo czeka na pomoc ze strony bliźnich, jak chory leżący przy sadzawce Owczej w Jerozolimie. Dlatego proponuje pomoc, nawet jeśli nikt Go o nią nie prosi. «Czy chcesz stać się zdrowym?». Słyszy wówczas cichą skargę: «Panie, nie mam człowieka, aby mnie wprowadził do sadzawki, gdy nastąpi poruszenie wody [...]». Jezus dostrzegając jego wiarę, uzalił się nad nim i z mocą powiedział: «Wstań, weź swoje łożo i chodź!», a chory natychmiast wyzdrowiał (por. J 5, 6-9).
3. Dwadzieścia wieków później, 13 maja 1992 r. namiestnik Chrystusa na ziemi św. Jan Paweł II, poruszony do głębi Miłosierdziem Bożym, ustanowił Światowy Dzień Chorego, który jest corocznie obchodzony 11 lutego, kiedy Kościół wspomina Matkę Bożą z Lourdes. Od tej chwili św. Papież apelował do wszystkich, którzy pełnią władzę i są odpowiedzialni za służbę zdrowia, aby szanowali życie i osobową godność każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci. Na nich spoczywa trudny obowiązek profesjonalnej organizacji i sprawiedliwej opieki nad chorymi, niepełnosprawnymi i w podeszłym wieku z której nikt nie może być wykluczony.
4. Tę naukę kontynuował papież Benedykt XVI, a teraz papież Franciszek, który w tego rocznym orędziu zwracając się do służby zdrowia, pisze: „Niech wasze działanie będzie stale nakierowane na godność i życie człowieka, bez jakiegokolwiek zgody na działania o charakterze eutanazji, wspomaganego samobójstwa, zaprzestania podtrzymywania życia, nawet wtedy, gdy stan choroby jest nieodwracalny”. Orędzie papieskie

wzywa wszystkich ludzi, a zwłaszcza posiadających realną władzę, aby dostrzegli najsłabszych oraz źródła ich cierpienia i podjęli wobec nich dotychczas niewypełnione zobowiązania. Wówczas w tym działaniu objawi się solidarność międzyludzka i wypełni wola Boża. Każdy bowiem człowiek, bez wyjątku, ma prawo do życia i opieki zdrowotnej.

5. Chrystus ostrzega też i jednocześnie wzywa do nawrócenia tych, którzy gardzą życiem i zdrowiem innych ludzi. W dniu Sądu Ostatecznego nie przyjmie ich usprawiedliwień, kiedy będą się tłumaczyć: „«Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?». Wtedy odpowie im: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego»” Mt 25,45-46).
6. W XVII wieku Jezus skarżył się św. Małgorzacie Marii Alacoque, błogosławionej uczennicy Jego Serca, które tak bardzo ukochało ludzi, że od wielu otrzymuje oziębłość, obojętność i niewdzięczność. Wzgarda ludzka jest dla Niego boleśnieszka od całego cierpienia i męki, której doświadczył umierając na krzyżu. Dlatego zapewnił św. Małgorzatę, że gdyby ludzie choć trochę miłości Mu okazali, za nic by sobie poczytał to wszystko, co dla nich uczynił. Życie chrześcijańskie będące wypełnieniem miłości Boga i człowieka, włączone w Najświętszą Ofiarę Chrystusa, jest wynagrodzeniem za odrzucenie Jego Miłości przez ludzi obojętnych i złych. Człowiek okazuje Sercu Bożemu swoją miłość, współczucie, wdzięczność i pocieszenie, kiedy jest odważnym i wytrwałym świadkiem Ewangelii w świecie, który Boga i Jego prawo odrzuca, prześladowuje Kościół, niszczy świątynie i deprecjuje najwyższe wartości. Kto potrafi zło zwyciężać dobrem, ten znajdzie dla swojej duszy ukojenie. Odkryje bowiem, że jarzmo Chrystusa jest słodkie, a Jego brzemień lekkie. (Mt 11, 29-30). Zatem w tych trudnych czasach, niech pociechą i umocnieniem będą dla nas słowa Chrystusa skierowane do Apostołów, w czasie Ostatniej Wieczerzy: „To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat” (J 16, 33).

Ks. Lucjan Szczepaniak SCJ

Bazylika Miłosierdzia Bożego w Krakowie, 07.02.2020 r.